

Historia jednej miłości i... popielniczkis



Wojciech... z Talski wyszli...
Jej słuszyli - do niej żyli!
W świecie się spotkali
i do Gipsy razem wrócili!

Do Muzeum Historii Polski w Warszawie

Odpowiadając na apel „Moja pamięćka” pragnę opisać historię pewnej popielniczki zwołującej z tułki pocisku, z ordęgu, i bitwy pod Toboukiem w 1941 r.

Historia ta wiąże się z losami mojej najstarszej siostry Domyły Wołosz i jej męża podoficera - plutonowego Zygmunta Wołosza, który spotkali się w Egipcie, pokochali i zawarli ślub w obecności całego miasta i za pozwoleniem dowódcy 14 Wlkp. Brygady Pancernej z 11 czerwca 1945 r. w El Aris pod Aleksandrią w Egipcie. dn. 8 lipca 1945 r. To małżeństwo było bezdzietne, a ja wychowałam się w ich domu i stąd moja potrzeba opisać tego.

Moja siostra Domyła Sasnowska urodziła się 23 maja 1920 r. w Kotołajach jako córka Józefa Sasnowskiego - nauczyciela i Heleny Komnickiej. Szkołę ukończyła u ss. Urszulonek. Była typem chłopcy, wysportowana i tuż przed wybuchem wojny przeszkolona przez organizację do której wstąpiła - Związek Walki Zbrojnej.

Wychowana w domu, w patriotycznym duchu, na wybuch II wojny światowej już 2 września w obecności Ojca zgłosiła się jako ochotniczka do 49 Pułku Piechoty Łucalskiego w Kotołajach.

Została przyjęta, chociaż było niewygodnie - pod warunkiem, że zostanie wpięta i w miasteczku przebrana w mundur wojenny w miasteczku oddział. Miała doskonałą pamięć i szybko podjęła się wykonywania rozkazów miasteczka przekazywać. Doszli, aż pod Świdnik, ale wobec

niepowodzenia niemieckich zajęli się cofać i w Rewie Ruskiej 29 IX 39 r. pozwolono żołnierzom wrócić samodzielnie. Po dotarciu z przygotowaniami do Kotołaj, znowu po wkroczeniu Sowieców została aresztowana. Przewodopodanie całej listy obojczyków ZWZ dostała się w ich ręce (zobacz?)

Po Kotołajach, przewieziono do więzienia w Stepańskowosie i ciężkiej, długim śledztwie wyrokem Wojennego Trybunału XII Armii USRR z Art 54 § 2 i 11 zesłano na karę śmierci. Ponieważ

tylko same matki jedniły do więzienia, i one ustąpiły te wyroki o swoich dzieciach - część z nich postanowiła zwrócić apelację od wyroku. Nasze matki musiały po powrocie do Kotołaj opowiedzieć

Prośbę LISTY Pana Karimiera Białoskórskiego z 6.V. 1999 r. z Jeleicy Góry Os. Robotnicze 35 nr 5
i 22.VI. 1999 r. o nr 58-1500

Był mieszkańcem Kotawy przy ul. Nachborskiej 2. Pracownik Pow. Kasy Oszczędności - Kasjer, która mieściła
później Aroji Wolności.

Był razem z Damią Sosnowską we wrześniu 1940 r. ART. 54 § 2 i 11 przez Wojenny Trybunał
XII Armii USRR w Stawiszowie. Dama była aresztowana w październiku 1939
Pod tym art. 54 K.K. USRR była kontrrewolucyjna Organizacja Pracy Socjalistycznej - Uto
z łowicą w oska

Pan Karimier pamięta, skład osobowy I.W. Litz, który był sądowny:

- p. Stepiej - Dyw. Bezpieczeństwa Polskiego w Kotawie - kara śmierci
- p. Dukiet - Kasjer - " - - " - kara śmierci
- p. Stawisz Huppert - Kierownik Stodoły "Spółka" w Kotawie - kara śmierci
- p. Dama Sosnowska - studentka - kara śmierci
- p. Karimier Kwał - pracownik drukarni p. Polnickiego w Kotawie - kara śmierci
- Karimier Białoskórski - kasjer Pow. Kasy Oszczędności w Kotawie - 10 lat JTŁ
- p. Stawisz Kosowski - urzędnik - 5 lat "
- p. Eugeniusz Aleksiewicz - student - 5 lat "
- p. Franciszek Zoltembski - Dyw. Szkoły im. Kopernika w Kotawie - 5 lat "
- i pozostałe z otępienia wędrowni - 20 lat twornego zaliczenia (Węgrzynie)

Pan Karimier Białoskórski był uczniem mego Tetusia Józefa Sosnowskiego
z przedmiotu - geografia w Szkole Powiatowej im. M. Kopernika w Kotawie

to są prawnicy - adwokaci. Zebrał Mamię robić apelację, bo było to bardzo niebezpieczne. (No, bo jak można podważyć wyrok ich sądu.) Napisał Mamię pismo proszące o ^{umieszczenie} oświadczenie o Decenty i porachit wysłanie bezpośrednio do biura politycznego do Moskwy, a także kopię do Stawickowskiego. Ten menower ^{całkowicie} ustąpił i wykonał wyrok oświadczenia o Decenty (bo chcieli na decyzję z Moskwy). Natomiast prostym wyrokiem wyrokowi śmierci.

Jesienią 1940 została przesłana do Krasnodaru. Przejżdżając przez Krasnojarsk uzyskała tę informację jadąc pociągami - i od tej chwili przez 6 lat nie było żadnych wiadomości o Nocy.

W Charkowie zachowała się tylko i została tam zatrzymana w szpitalu. Później jednak dalej, już nie z politycznymi, ale innymi skazanymi i więźniami. Przechodziła przez Charków - Słowotow - Tombow - Moskwę - Krasnojarsk - Krasnojarsk - Krasnojarsk (2 dni kolejno) do Nowosybirska.

Trafiała do Kocchoru w Krasnojarsku, bo opowiadała o zwożeniu ze stepów ziemi, w baranie pasy z stogów dla m. in. Koni, które tak kochała i psiki je rysowała już od dziecka. To było dla Nocy ciężki czas.

Zwolniona z Torgu 14 lutego 1942 r. z „Uwołowieniem nr 198.761” podjęta podwójnie, ubrana tylko w nocnik przesłana samowodem, po wielu przygodach; gdzie dotarła do Jangi-Jul na terenie główn. Sztabu Armii Polskiej 2 marca 1942 r. miała lat 22.



POLISH EVACUEE CAMP
EWANA M. KUBWA

No. 61.

2nd October, 1944

PERMANENT PASS

Mr S. SOSNOWSKA DANUTA

~~It is permitted to be out of the~~

Polish Camp from 8 till ___ p.m.

CAMP COMMANDANT:

Alperts Capt.

O s i e d l e
Ewana M. Kubwa

Nr. 61.

2 października 1944r

PRZEPUSTKA STA/A

P. SOSNOWSKA DANUTA

~~jest wolna na ulicę miasta poza terenem~~

Osiebla od godz. 8 do ___ p.p.-

KOMENDANT OSIEDLA

KOMPANIA ZAPASOWA
P.W.S.K.

L.čz. *832* /45.

M.p., dnia *10. maja* 1945 r.

Z A S W I A D C Z E N I E .

Stwierdzam, że ochotniczka *Sosnowska Danuta*
urodzona *23.V. 1920* ukończyła kurs unitarny dla ochotniczek P.W.S.K.
(dzień, mies. rok.)
w Kompanii Zapasowej P.W.S.K. w czasie od *10.V. 45r.* do *10.V. 45r.*
z wynikiem pomyślnym.

KOMENDANTKA KOMP. ZAP. PWSK.

Betkowska
/ BETKOWSKA J. /
Kmdtka komp.

KOMENDANT KURSU

Bandurski
/ BANDURSKI Z. /
kapitan

Od 29 kwietnia 1942r. zostaje przydzielona do II Korpusu Polskiego gen. W. Andersa. Wiosną z wojskiem, umundurowana opuszcza Rosję przez Pahlavi - Teheran. Po pobycie na terenie Persji, po gwałcie w Rosji wróciła do sił i przybyła na wachce.



Część delbrzy trasy po ammie
Do Semipalatyska - Alma Ata, Tselka
Buchara do Kresnowodka -
Pahlavi - Ahwer - Basri - Ab
zotkę Perską do Bouden Abba
czekanie na kowój olawtowy
do Karczi (pobyt 3 m-ce).

Kurs - Afryka - Beira - Sal
(obecnie Harare - stolica Zimbabwe)
Livingstone - Lusaka - Broken Hill
i Ndola (2 lata pobytu)

Zramienie wojska zostało
przygotowane do odhrawy pola
roślin, które wyżyły też z
Pomieszczenie było przeszkolone

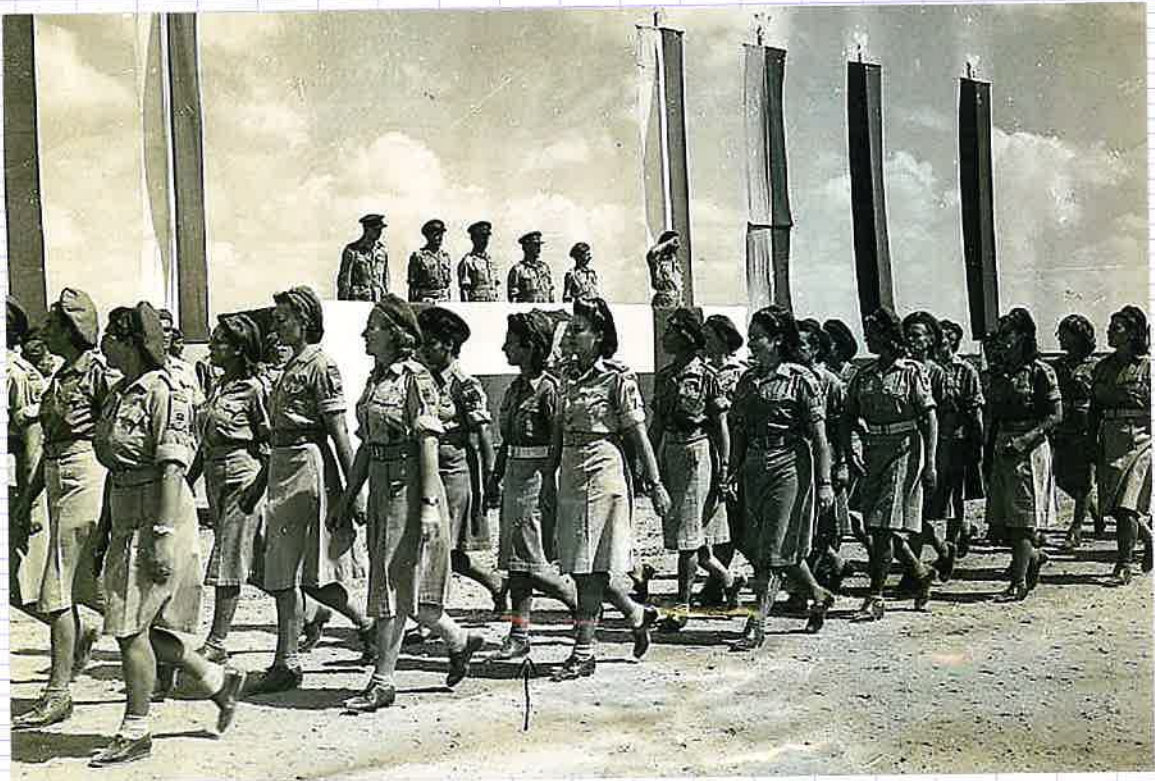
w latach szkolnych, w organizacji, do spraw sanitarycznych, w Ndola
została poduczona i pracowała jako siostra-instrumentalistka
w angielskim szpitalu.

W rocznicach patriotycznych brała udział w deklamacjach, podczas
występów organizowanych na terenie obozu polskiego - ośrodek
B'wana M'Kubwa (Polish Evacuee Camp). Przebywała
od 8 października 1944r. Na własną prośbę powrac
do służby w Egipcie - trasa: Ndola, Broken Hill - Lusaka -

Bulawayo (pust. Kalahari, rz. Limpopo) - Pretoria - Johannesburg

- Durban - zokreślenie, Kurs na północ do Mombasy
pobieranie wody i żywności) Morzem Czerwonym do Suezu i port Aleks

Wizytacja gen. Władysława Andersa.
Przed wyjściem defiluje
Pomocnice Wojskowe Śłużba Kobiet



Deante

Zostaje kierowca jeepa, który
 osobami psul się i koleśki
 pomogali, bieżąc uo kół go.

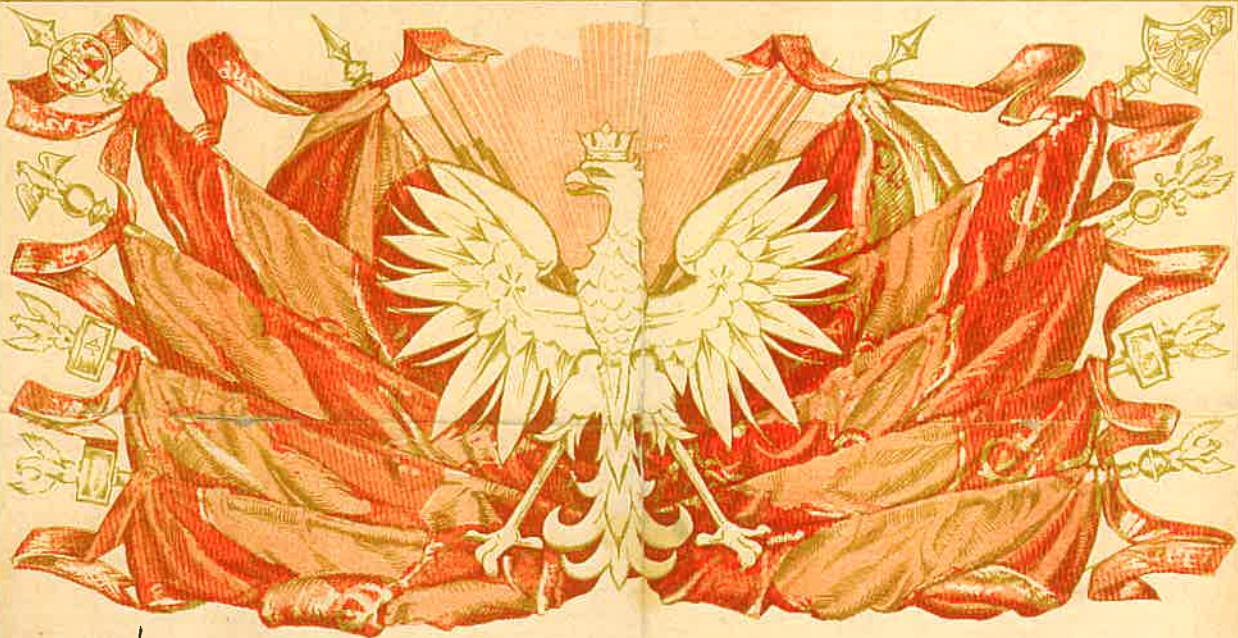
Ten czas pobytu pod Aleksandrią,
 to czas pozostawienia przystępnego ujęcia
 Tymczasem Wolosze, którego
 drogi wojennej tej epoki
 od czasów przedwojennych aż
 po Węgry, Bejrut, Palestynę, Tobruk

Moate Casius - Brolonia, Verone
 (i przez Francję poizganiem cały czas bez wysiedlenia)
 po Anglię - Edynburg i powrót do Polski.



gronie koleżanek / IV-ta z prowj w swoim
 szarej Złoposowej / środku Deuto
 WSK





Lp. 14 / 113

ŚWIADECTWO

strzelec Wołosz Zygmunt URODZONY DNIA 4 września 1918 R.
w Siemieni, POWIATU Radzyń WOIEWÓDZTWA Lublin
UKOŃCZYŁ W CZASIE OD DNIA 20 września 1937 R. DO DNIA 15 lutego 1938 R.

SZKOLE PODOFICERSKĄ

Łączności poszczególnych oddziałów wojska kandydatów na podofficer.
z WYNIKIEM dobrym I OTRZYMAŁ NOMINACJĘ NA

Kołodziej
KOROWSKI, p.t.

D-CA KOMPANII PODOFICERSKIEJ



Bresć i Bugajew
DNIA 15 lutego 1938 ROKU
Komendant Kadry

HEPPEL

major
D-CA PUŁKU (ODDZIAŁU)

HONOR



OJCZYŻNA



WALECZNYM



NA
POLU CHWAŁY

Sygmunt Wołosz urodził się 4 września 1918 r. w Siemieniu k/Poczuwa, w skromnej rodzinie, bardzo prężnej - gejojowej. Szybko wstąpił do Armii. Przed II wojną światową, jako młody mechanik zdobywał różne umiejętności z zakresu wojskowości. Jestem w posiadaniu różnych legitymacji m.in.

- z 19. VII. 1935 r. KOMENDA OBRONDU PN 34 p.p w Białej Podlaskiej jest ukończenie przysposobienia wojskowego II stopnia ODZNAKA WYKONCZENIA go.
- Zdjęcie z OC Lesna 9. VIII. 1937 r. med rekr. Devericukę koło Baranowicz woj. Nowogródzkie.
- Pozwolenie na prowadzenie wojskowych pojazdów mechanicznych dla kaprała Szymona Wołosza Dowództwo 4 Batalionu Poczuwego podpisał major Kryżanowski Karol 14. VII. 1939
- Legitymacja osobista Nr. 357 dla Wołosza Szymona k.p.r. mdt. sta. czynny pluton Łączności - instruktor. Rozmowa 12. XI. 1938 r. dowódca batalionu - Śliwiński Antoni.

SNWADECTWO SIŁOZLEC SZYMONI WOŁOSZ UKOŃCZYŁ 15. II. 1938. SZKOLĘ PODOFICERSKĄ BRZEŚĆ „B”
KADRA BAONU TELEGRAFICZNEGO

Wybrał obrotę me-liczby z chwilą wybuchu wojny. M. III. 1940 z miejscowości NAGYUNK przystąpił do służby zaliczenie.

Potem były Ateny i Bejrut, i Palestyna

- 10. I. 1941 r. jako podoficer uzyskał pozwolenie na prowadzenie wojskowych pojazdów L. 4069/41 podpisał dowódca pułku ptk. Wł. BOBINSKI
PUŁK UŁANÓW KARPACIKICH - ARMIA POLSKA NA WSCHODZIE
• w 1942 r. No 246 j.w.

Trasa Szymona Wołosza: Brześć Lit, Kowel, Luck, Zolotbunów, Brody, Drezna, Delatyn, Berakesasz, Nagyunk, Sopron, Budapesz, Siklos, Zagreb, Belgrad, Ateny, Pireus, Bejrut, Homs, Damaszek, La Trun (Emeus) Mosul, Aleksandria, Matruh, Sallum, Tobruk (VIII-IX 1941) Kair, Aleksandria, Torontó, Monte Casino, Ancone, Brindisi, Lanciano, Verona, Bolzano i transportem Kolejowym - przez Brenner, Innsbruck, Strasburg do Colais (bez wysiadania z pociągu) Zaskutkowanie do Dover w Anglii, około Horsham (20 km) do Szkocji - Edynburg

1938.



Bneść uod Belgian 3 maja 1938. - Kłobucki Szkoły Podoficer
4-ty wśród stojących (z lewej) - Zegnat Wotasz



Mudowe linii

7. 1. 2. 4.

Bliski Wschód i Afryka

38/01

CARTE D'IDENTITÉ
pour Officier ou S/Officier des T. P.

N° de recrutement W 3284

Nom Wotosz

Prénoms Zygmunt

Grade Caporal chef

Affectation Blizydes

Arme Blizydes

Débarqué du Warszawa
à la date du 10 Juin 1940

Baraque 2

ARME POLONAISE
Stacja Kibornale
Beyrouth Camp T. 2
Le Commandant du Centre
de Triage Franco-Polonais.
Centre de Triage de Beyrouth
M. H. mpp

Photographie
avec
timbre du titre

MUTATIONS SUCCESSIVES

Zygmunt W.
Drugi z lewej
(w cięciwi)





L. p. 0901.

Legitymacja

Odnaki Samodzielnej Brygady
Strzelców Karpackich

Płt. Wołosz Zygmunt

stopień nazwisko imię Nr. ewid.

jest uprawniony do noszenia odznaki
SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZEL-
CÓW KARPACKICH na mocy rozkazu
3. Dywizji Strzelców Karpackich z dnia
Nr. 402 dn. 2.11.1943.

Legitymacja niniejsza jest ważna tylko
łącznie z dowodem osobistym.

M. p. dnia 2.11.43. Dowódca
Dyw. Strzel. Karp.



pieczęć okrągła

[Handwritten signature]

Szanowny Panie Władku,

Opole 15.VII.1987

Serdecznie dziękuję za pamięć i przysłanie dwóch egzemplarzy "Huzara". Pyta pan o okoliczności śmierci Zygmunta oraz dane jego urodzenia i datę pogrzebu. Otóż urodził się dnia 4 września 1918r. w Siemieniu, woj. Lublin. Zmarł dnia 19 lutego 1978r., w Zamościu na zawał mięśnia sercowego. Pochowany dnia 22 lutego w Parczewie woj. Białą-Podlaska w jego rodzinnych stronach. Było to dla mnie straszne przeżycie. On nigdy nie chorował, a tu raptem wyszedł z domu do Nadleśnictwa (tam pracował od powrotu do kraju) i w ięcej już do domu nie wrócił.

Gdyby żył bardzo cieszyłby się tym nawiązaniem kontaktu z kolegami z pułku. Posyłam zdjęcie z jego albumu. Mówił że to jest szwadron dowodzenia i że tam jest na tym zdjęciu por. Kapelanski. Jeżeli to zdjęcie potrzebne to proszę sobie zatrzymać.

Serdecznie pozdrawiam wszystkich znajomych i proszę o pamięć.

Danuta Wołosz



Szwadron dowodzenia. Jest na zdjęciu por. Kapelanski.

Żołnierze z pod Tobruku 1941v. . . .



Łódź podarowana Żygzmitowi
pamiętka - popielniczka
zrobiona z turski pocisku
polec jejego zotogę ceotgii.



Na dnie dane:
75 mm M18
LOT 151 CL/c
1941



Żołnierze po walce
po bitwie

Tymot

Nadszedł czas na zakończenie się... Spotkanie u drogiej miżebry
Ismeiliz a Aleksandrie - dwie serce miały się ku sobie...

Terazolenie ma ślub wydało Dowództwo 14 Włkp. Brygady Panc.

Teraz to nastąpiło byle kilka 11-18 V. 1944 roku

o Monte Casino

Zygnant nie chciał wrócić wspomnieniami. Raz jeden
tylko opowiadał Memusi. Przejawiał to bardzo płakaniem.
Po tej bitwie pozostało mu lekkie jąkanie się.

Kiedy mieszkał z Rodicciami w Nick, byłam 7-letnią
dziećką [i do lat 12-14] i wówczas nie byłam
zaawansowana ani opowiadając ani krzyżując.

Już po jego śmierci, która nastąpiła 19 II 1978.
Olgierd Terlecki - pisarz, publicysta poszukiwał
kontakty z żygnantem, bo też chyba włożył
i pisał, zbierał wspomnienia żołnierzy o tej
bitwie. Nie znał nawet jej tytułu.

- Pozostały odznaczenia -
- Krzyż Testugi Monte Casino
 - Krzyż Walecznych
 - Medal za 10 lat służby wojskowej
 - Krzyż Kombatancki
 - Krzyż Ochotniczy
 - Medal Obrony - Defense Medal
 - Gwiazda - 1939 - 1945
 - Gwiazda Afryki (za udział w kampanii afrykańskiej)
 - Italia Gwiazda - " - włoskiej
 - Gwiazda 7. Armii

1945 v.

D-190.14 WŁAD. BYDG. P. 20.
KWATERMISTRZ.
L. 00.

ZAZWOLENIĘ
na zawarcie związku małżeńskiego

W myśl art. 101.... Rozporządzenia Pana Prezydenta R.P.
z dnia 7. października 1932 r. o ślubie wojskowej podoficerów i szeregowców/Im. D.R.P. Nr. 85 poz. 747/ zezwalam

Plut. zam. 80/098 Zygmuntowi
z 10. Pułku Huzarów

na zawarcie związku małżeńskiego z Ochot. SOBRONSKA Tamara.
Zezwolenie niniejsze jest saswiadczeniem, że ze strony właz wojskowych nie ma przeszkod na zawarcie związku małżeńskiego; nie przeszkadza ono jednak, czy do zawarcia małżeństwa nie zachodzą inne ustawowe przeszkody.
Zezwolenie niniejsze jest ważne na czas 6. miesięcy od dnia wystawienia.

M.p., dnia 14. VII. 1945.



BYDGOSZCZ 14. WŁAD. BYDG. P. 20.

BOBINKA I P. 20.



HUZAR



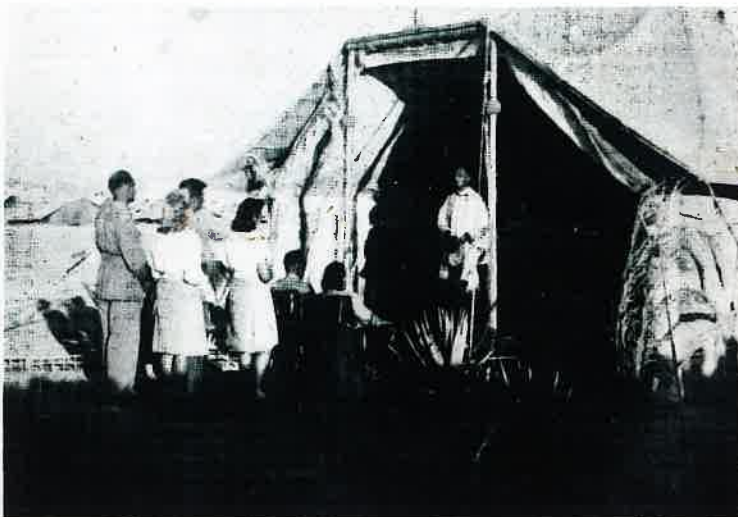
Komunikat
Koła
10-go Pułku Huzarów



ROK XIII

LIPIEC - GRUDZIEN 1987

TOM II NR. 2



Świądek ślubu
Bolesław Singler
z Australii i inni też.

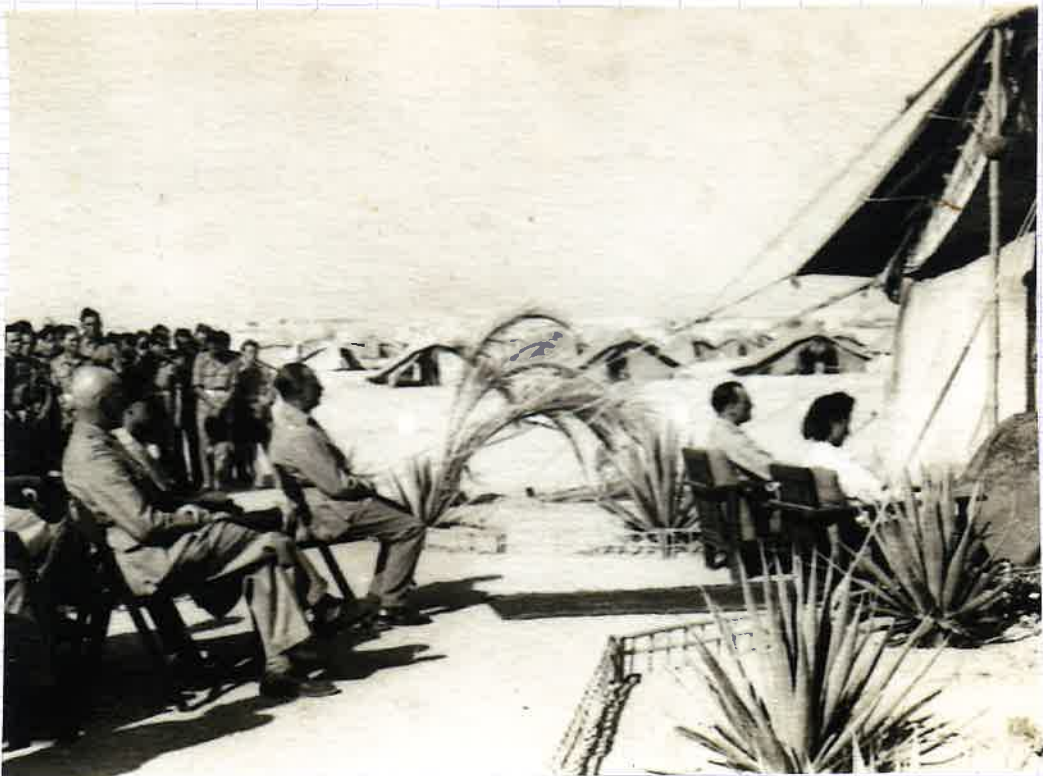
Koledzy pułkowi
odnaleźli Domsię.

Nastęty Zygmunt jiri nie żył

Wówczas Domsię
otrzymywał ich pisankę
a po tej śmievei
je utrzymywałom
kontakt listowy

Z p. Wł. Romanowiczem

trochę tytułowa



↑ Szwadec Bolestaw Singler



Ne jednym z rejsów, które
odbywały się między
Atlantykiem a Bami
we Włoszech



To prawdopodobnie
przybywanie do Anglii.
Zapamiętałem, że płynęła
statkiem „Silesia” z Włoch
do Anglii. (albo z Anglii do Cypru)
Nocą pod ostłą ciemnością
na statku, bo na Atlantyku
pojawiły się Tonic podwodne
niemieckie, których dowódcy

Do pobycie woznym w Angli, a później w Szkocji
Dariusz odjechał Rodziców na Śląsku w Opolu
i Teskosta ze Nimi, ze Polskę i po przekroczeniu
uzbroje do powrotu i powrócili w lipcu 1947 r.



a tu jesteśmy w 1947 w Petworth.
Zgromadził się "po turecku", a Dariusz stoi u Nimi.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Ministerstwo Administracji
Państwowy Urząd Repatriacyjny
Punkt Przyjęcia
w Gdańsk-Port

Wzór Nr. 3
(dla mężczyzn w wieku od lat
16 do 50)

Zaświadczenie Nr 947438

Zaswiadcza się niniejszym, że ob. Włodek Danuta
(nazwisko, imię, imię ojca)
23/V 1920 r. Kołomyża w Huculszczyźnie
(rok i miesiąc urodzenia)
przybył do Polski z terytorium Anglii
i dnia 22 VII 1948 r. zarejestrował się na Punkcie
Przyjęcia w Gdańsk-Port

Obecnie udaje się do Chorzów, ul. p. Opolskiej w Katowicach
(dokładny adres)

Na podstawie zarządzenia Rady Ministrów z dnia 5/12/45
ob. Włodek Danuta ma pierwszeństwo i prawo
jedenorazowego bezpłatnego przejazdu wszelkimi środkami lokomocji do

Opole

Władze Państwowe i Samorządowe są prośzone o udzielenie jaknajdalej
idącej pomocy okazicielowi niniejszego.



U W A G A:

1. Okaziciel niniejszego zaświadczenia obowiązany jest zameldować się Milicji Obywatelskiej w terminie do 14 dni od daty wystawienia zaświadczenia i do 3 dni po przybyciu na miejsce zamieszkania.
2. Po upływie terminu ważności, zaświadczenie winno być wymienione w miejscu stałego pobytu - na dowód tożsamości.

Kierownik Punktu Przyjęcia

Wydano d. 22 VII 1948 r.

Ważne do dnia 1/10/48

200 000 - XII 45. - Drukarnia M. B. P. w Łodzi

w Gdańsk-Port

[Signature]

verte

*Przejechał do Rodniców, rodzinstwo Doussi, a potem
do Rodniców zjechał do Torunia.*

Osiadł się w Lubelszczyźnie i jako kowalik zjechał cysto

Dariusz po mogilej śmierci Zygmunta, całą swoją sztukę,
smutek, żal i dekadentną secesyjność przelewał
w papier - pisząc wiersze. Jest ich około czterech tysięcy.
W wierszach tych pisanych w miastach swych przeważa, uczuć
i tego co kochał - naturę, miejsca pracy w młodości
odmawiając się z jej całą ciekawą osobowością i wyjątkowością
duszy. Na zawieszce była często erotyka w obojętnym,
opierano w tych wierszach daje się poznać jej autorskość i wierność
do natury, zwierząt, krajobrazów czy wspomnień
podziwianych stok Karpot Wschodnich i ukochanego Prutu
czy tej ziemi, którą orate i uprawiała w recessach
Keszniczego deputatu na Rostoczu

Czekam...

Kiedy wszystko już zrobiłeś, gdy wszystkiego stało,
Czemu wtedy Twoje serce nagle bić przestało?

Mogłeś ze mną chodzić, gdzie zapagnie dusza,
Ale Ciebie, mój kochany, nic teraz nie wzrusza.

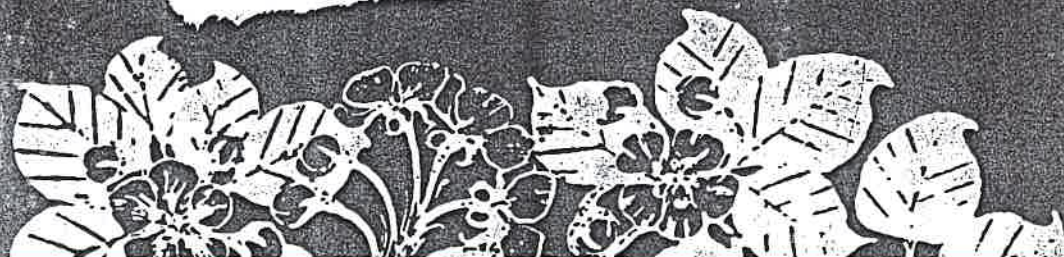
Nic już Ciebie nie wzruszają kłopoty doczesne,
Tak Ci teraz lekko, cicho i beztrosko,
Bo już jesteś, mój najmiłszy, pod opieką Boską.

Ja zostałam, muszę cierpieć i tęsknić codziennie,
A mówiłeś mi, że żyć nie możesz beze mnie.
Minęło lato jedno, drugie, trzecie, czwarte,
A me serce jednakowo, stale jest rozdarte.

Ty spokojny i beztroski o niczym nie myślisz,
A ja czekam - może czasem w nocy mi się przyśnisz...

(W czwartą rocznicę śmierci męża Zygmunta)

1982 r.



Serce

Gdy liliowe kwitły wrzosy
I wrześnieowy nastał czas,
Odmieniły się nam losy,
Wróg zdradziecko napadł nas.

Serce moje miało wtedy
Dziewiętnaście tylko lat,
Pod mundurem się schowało
I w mundurze poszło w świat.

Przemierzało wojny drogi
I frontowy znało trud,
Ale przecież powróciło,
Gdzie ojczystej ziemi próg.

Teraz czasem wspomnieć może,
Bo minęło wiele lat,
Te wojenne złe bezdroża
I ten pełen trwogi czas!

Opole, czerwiec 1986 r.

W czterdziestolecie

(po 1945 r.)

Tyle już lat minęło i ustał ogień z dział,
Świat jest spokojny, który w posadach drzał,
Betonowych bunkrów czarne oczodoły
Milczą już teraz - trawą zarosły na polu.
A jednak po nocach czasami się śni
Czas wojny, gdyśmy do szturmów szli,
Gdy kule gwizdały pośród nas -
Śni się ten straszny wojenny czas.
Zrywasz się wtedy nagle pośród nocy
Nie wierząc, czy cię nie mylą czasem oczy,
Nie ma alarmu - jest cicho i spokój,
To nie okopy - to jest twój pokój.
A kto przeżył - będzie pamiętał,
Że wojna jest straszna, okrutna, przeklęta!

O gdyby...

...że raz się narodzić
wszystko od nowego,
w lasach i polach włączyć,
... swego!

...ać swobodnie jak ptak po niebie,
wiatr zielony wśród drzew,
...żyć jak zboże z wiatrem na niwie
...uchać szum wiatru, szept deszczu i ptaków śpiew

...jeszcze... lecz to niemożliwe,
...wraca, naprzód idzie wszystko.

...wrotnie chwile szczęśliwe,
...wszystko wokół jest pustką.

...ie stanę i spojrzę, wszędzie widzę Ciebie,
...ję obecność Twą blisko,
...e jesteś wysoko gdzieś na niebie,
...oże na ziemi, tu blisko?

...wrócisz, mój drogi!

...bardzo daleko,
...się nasze wspólne drogi,
...ię nad Tobą wieko!

...nicę ślubu Zygmuntowi - Danka)

8.VII.1982 r.

...to smutku 31 października 1991.
...lowana w Opolu - razem ze swoją Matką
...leją Sosnowską & Korniokich,
...młodszy siostrzyci Helcia i Ania.



Grubo popielniczka przedwojenna, mała, ale użyteczna, wszędzie potrzebna, o ile palacra w domu.

Ohydowało petli papierosy.

Ocie - popielniczka - była między Niemcami i Rosjanami.

Jako dziennikarka, często mała prośbę Dawusi o przemielenie jej myślenia i suszenia, za dostawaniem 2 złoty w tygodniu.

Były to lata 1951 - 1952.

Moja pewność i sympatia do przedmiotu pozostała na tyle duża, że wszystkie pieniądze po Nicku i Jan. Albinu Dawusi i Zygmunta medala, legitymacje, jej srebro z wojska tzw. konduktorów oddziałem młodemu krawcowi w rodzie (obecnie żołnierz Ter. Odch. Wojs.), ale popielniczka została u mnie. Doje mi wspomnienie

o Dawusi i Zygmuncie. On dobry, pogodny, lubiący żart,

a Ocie prądny utwór w spółnicy

Wspomnienie i